



Święty Wojciech

PISMO PARAFIALNE

Nr 11(161) • POZNAŃ • Grudzień 2019 r.

Czas Adwentu... w parafii św. Wojciecha



Adwent to czas tęsknoty i nadziei, czas radości, oczekiwania na przyjscie Jezusa Chrystusa, który *począł się z Ducha Świętego i narodził z Maryi Panny*. Narodził się dla każdego z nas... Adorowany w ubogiej betlejemskiej stajence przez tych, którzy w Niego uwierzyli, był i jest źródłem prawdziwej

radości i pokoju, bo jest Bogiem, który ukochał człowieka, i nie przestaje być z nami.

Na kolejny już w naszym życiu Adwent, czas ciszy i zatrzymania się, czas radosnego oczekiwania oraz podejmowane postanowienia, na

odnowienie przymierza z Jezusem w sakramencie pokuty życzę błogosławieństwa Bożego.

Serdecznie zapraszam, moich drogich parafian, do uczestnictwa w **roratach**, odprowadzanych od poniedziałku do piątku o godz. 6.45, i na **modlitwę jutrzni** – o godz. 6.00 do salki parafialnej.

Wszystkim nam potrzebna jest głęboka ufność i prawdziwa wiara, abyśmy z radością i wzruszeniem mogli głosić, że *Bóg się rodzi, moc truchleje*... Mam nadzieję, że pomogą nam w tym **rekolacje adwentowe**. Do ich wygłoszenia poprosiłem **ks. Marcina Głowińskiego**, od 2007 roku kapłana archidiecezji poznańskiej. Odbył on studia doktoranckie z zakresu pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Od 1 lipca 2019 roku ks. Marcin Głowiński (dotychczasowy referent ds. katechezy w Kurii Metropolitalnej w Poznaniu) pełni funkcję Rektora Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu.

ks. Trojan Marchwiak, proboszcz



Radosne oczekiwanie na przyjscie Pana – relikwie Żłóbka Pańskiego

„Kiedy tam [w Betlejem] przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,6-7). Jezus narodził się w czasie i miejscu, które można dokładnie określić, jak o tym pisze Benedykt XVI w swojej książce na temat dzieciństwa Jezusa z Nazaretu. Czytając Ewangelię św. Łukasza, dowiadujemy się o historycznych okolicznościach przyjścia na świat Jezusa Chrystusa.

Wiadomości zawarte we wspomnianej Ewangelii umożliwiają określenie przybliżonej daty narodzin Jezusa, a powołując się na analizę prac naukowych badaczy tego okresu, możemy z dużym prawdopodobieństwem określić, że było to między 8 a 6 rokiem przed naszą erą. Ewangeliczne relacje nie podają daty dziennej. Stanowiło to dla pierwotnego Kościoła pewną trudność w świętowaniu tajemnicy wcielenia Syna Bożego.

Chrześcijaństwo w pierwszych wiekach koncentrowało się na uroczystym obchodzeniu Paschy, zmartwychwstania Jezusa, w II wieku pojawia się święto Epifanii – Objawienia Pańskiego, obchodzone 6 stycznia, najpóźniej natomiast – święto Narodzenia Pańskiego, które zostało opisane w 336 r. w *Chronografie* – kalendarzu sporządzonym przez Furiusa Dionysiusa Filocalusa – zwanym *Depositio martyrum*.

Świętowanie dnia narodzin Chrystusa przyjęło się najpierw w Kościele rzymskim, później na Wschodzie, w Konstantynopolu, Kapadocji i Antiochii, a w V w. – w Egipcie.

Jak rozwijała się tradycja związana z obchodzeniem świąt bożonarodzeniowych, w skrócie już wiemy. A co z miejscem narodzin? Istniało najpierw jako grotka skalna, jak wiele w okolicy, ze żłobem, do którego pasterze wypywali pokarm dla zwierząt. Później, w czasie narodzin Syna Bożego, grotka służyła za schronienie dla Świętej Rodziny. Od tego momentu miejsce to zostało naznaczone obecnością Syna Bożego, nie zniknęło z pamięci ludzkiej i przetrwało do naszych czasów jako świątynia.

A co stało się ze żłobem – pierwszym przedmiotem służącym Bogu? Ów przedmiot jako relikwia jest czczony do dnia dzisiejszego już nie w Betlejem, lecz w Rzymie.

Pierwsze historyczne potwierdzenie wiadomości o istnieniu relikwii Żłóbka pochodzą z III wieku od Orygenesa (185-254), jednego z największych teologów i pisarzy wczesnego Kościoła. W swojej rozprawie *Przeciw Celsusowi* (248 r.) przytoczył on argumenty przemawiające za pełną wiarygodnością przekazu ewangelicznego odnośnie do miejsca narodzin Zbawiciela. Napisał: *Jeżeli komuś nie*



Z Polski wyjdzie nadzieja

Kult Licheńskiej Pani – bolesnej Królowej Polski jest związany z dziwnastowiecznym objawieniem. Najpierw, w 1813 roku, Maryja ukazała się żołnierzowi, Tomaszowi Kłossowskiemu, a w roku 1850 – pasterzowi, Mikołajowi Sikatce. To właśnie dzięki Mikołajowi Sikatce poznaliśmy Jej orędzie: wezwanie do nawrócenia, pokuty i modlitwy różańcowej.

Bolesna Królowa wypowiedziała też wspaniałe proroctwo: **Z Polski wyjdzie nadzieja udrczonej ludzkości... Wtedy na ten kraj spłyną łaski... Seminaria duchowne i klasztory będą przepelnione. Polskie serca rozniosą wiarę na wschód i zachód, północ i południe... Jeżeli naród polski się poprawi, będzie pocieszony, ocalony, wywyższony, za przykład dawany innym narodom.**

Papieskie intencje modlitewne na rok 2019

Ojciec święty Franciszek pragnie zwrócić uwagę wiernych na konkretny problem społeczny. Warto o tym pamiętać w naszych codziennych modlitwach.

Intencja powszechna Apostolstwa Modlitwy na grudzień:

aby każdy kraj podjął konieczne działania, by zadbać o przyszłość dzieci, szczególnie tych, które cierpią.

wystarcza prorocstwo Micheasza i historia spisana w Ewangeliach przez uczniów Jezusa, lecz zażąda innego dowodu na to, że Jezus narodził się w Betlejem, niechaj się dowie, iż w Betlejem istnieje grota, w której się urodził Jezus, i żłób, w którym Go położono owiniętego w pieluski, a wszystko to się zgadza z opisem Jego narodzin zawartym w Ewangeliach.

Miejsce to słynie w całej okolicy, nawet wśród niewierzących, z tego, że urodził się tam Jezus, którego czczą i któremu się kłaniają chrześcijanie (Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, I, 51).

Na podstawie powyższych słów należy przypuszczać, że w III w. istniał jeszcze cały żłóbek (w odróżnieniu od kilku deseczek, które przetrwały do czasów współczesnych).

Świadectwo Orygenes, mówiące o tym, że grotę i żłób betlejemski były słynne w okolicy – również w kręgach niewierzących – potwierdziła błogosławiona Anna Katarzyna Emmerich. Według tego co przekazała, mieszkańcy Betlejem wiedzieli, że w ich mieście narodził się Mesjasz, do czego przekonała ich wizyta mędrców ze Wschodu, przybyłych do Betlejem z bardzo liczną świtą. Od tej pory mieszkańcy Betlejem oddawali hołd Nowonarodzonemu. Zapewne dzięki temu pamięć o dokładnym miejscu narodzin Chrystusa Pana, miejscu, które wkrótce stało się celem licznych pielgrzymek, przetrwała do dzisiaj.

W IV wieku, za panowania cesarza Konstantyna Wielkiego (306-337) wzniesiono tam bazylikę Narodzenia Pańskiego, która mogła w sposób godny chronić relikwie betlejemskiego Żłóbka. W roku 614 wojska perskich Sasanidów zajęły Jerozolimę i Betlejem; od zburzenia bazyliki miały ją ocalić... znajdujące się na ścianach świątyni malowidła przedstawiające mędrców ze Wschodu w perskich strojach. Znacznie bardziej realnym niebezpieczeństwem było pojawienie się 20 lat później hord muzułmanów. Święty Sofroniusz, ówczesny biskup Jerozolimy, chcąc chronić relikwie Żłóbka, przekazał je papieżowi Teodorowi (642-649). Przesyłka szczęśliwie trafiła do adresata i znalazła swoje miejsce na rzymskim Eskwilinie. Od tamtej pory aż do dzisiaj losy



relikwii były związane z Rzymem.

Sykstus III (432-440) nakazał wybudować we wnętrzu pierwotnej bazyliki Matki Bożej Śnieżnej (dzisiejszej *Santa Maria Maggiore*) grotę Narodzenia na kształt pierwotnej – betlejemskiej. To właśnie tu trafiły relikwie sprowadzone z Ziemi Świętej. Bazylika szybko zaczęła być nazywana bazyliką Matki Bożej od Żłóbka. W XIV wieku, z inicjatywy Grzegorza XI, drewniane deseczki umieszczono w specjalnym relikwiarzu, który, niestety, uległ zniszczeniu w czasie prac renowacyjnych w XVI wieku. Wykonano więc nowy; ten przetrwał do czasów Napoleona.

W XIX wieku włoski architekt i projektant wykonał relikwiarz będący prawdziwym arcydziełem, które możemy podziwiać do dzisiaj. Na cokole z malowanego drewna umieszczono podstawę w formie równoległoscianu, wykonaną ze srebra, z czterema płaskorzeźbami. W części frontowej widzimy wyobrazenie szopki, w tylnej – przedstawienie ostatniej wieczerzy, mniejsze boki zilustrowane zostały przez sceny: ucieczkę do Egiptu i pokłon mędrców. Nad podstawą góruje kryształowy relikwiarz w kształcie kolebki, podpierany przez cztery pozłacane figury niemowląt. Dzieło wieńczy podłoga ze słomy, na której

położono dzieciątko naturalnej wielkości. Naprzeciw umieszczono pomnik kłęczącego papieża, bł. Piusa IX, który był wielkim czcicielem Świętej Kołyski.

Jak dzisiaj przedstawiają się losy relikwii Żłóbka Pańskiego? Papież Franciszek obiecał, że relikwie wrócą do Ziemi Świętej, do Betlejem...

Andrzej Karczmarczyk

Zob.: K. Ożóg, *O początkach święta Narodzenia Pańskiego*, <http://www.e-wpis.pl/pl/o-początkach-swieta-narodzenia-panskiego>; R. Malicki, *Cudowna pamiątka Bożego Narodzenia. Relikwie betlejemskiego Żłóbka w Rzymie*, <https://www.pch24.pl/cudowna-pamiatka-bozego-narodzenia--relikwie-betlejemskiego-zlobka-w-rzymie,40111,i.html>.

**„Bożego narodzenia
ta noc jest dla nas święta...”**

(S. Wyspiański)

*Zrodzony na sianie, w półmroku stajenki,
śpi w ramionach Marii Jezus malusienki.
Świątą noc złocista gwiazda opromienia,
gromadzą się wokół przyjazne stworzenia.
Lulajże, Jezuniu, snem cichym, szczęśliwym,
obdarz nas radością i szczęściem prawdziwym...*



**Na nadchodzące Święta życzymy Bożych łask, pokoju i prawdziwej radości,
aby Chrystus Jezus, który przyszedł na świat w ubóstwie,
był dla nas zawsze źródłem nadziei i miłości...**

**ks. Trojan Marchwiak
i zespół redakcyjny pisma parafialnego „Święty Wojciech”**

Jan Paweł II do Polaków!

Wczytując się w homilie, przemówienia i wystąpienia św. Jana Pawła II, odnajdujemy odpowiedzi na pytania: Czego od nas żądał? Czego pragnął? O co prosił? O co apelował? Wskazywał nam, jak mamy żyć! Wypełniając ten swoisty duchowy testament, powinniśmy dobrze zrealizować powierzone nam zadania. To winno być naszym uniwersalnym i ponadczasowym programem.

Zadania dla Polaków – cd.

34. Musicie być mocni! Musicie być wierni!

„Pragnę przeto w dniu dzisiejszym, stojąc tu na tym rozległym krakowskim błoni i patrząc w stronę Wawelu i Skalki, gdzie 900 lat temu «poniósł śmierć sławny biskup Stanisław», dopełnić raz jeszcze tego, co dopełnione zostało w sakramencie bierzmowania, czyli umocnienia, którego on w naszych dziejach jest symbolem. Pragnę, aby to, co zostało z Ducha Świętego poczęte i narodzone, zostało na nowo w tym samym Duchu Świętym umocnione za sprawą krzyża i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa Pana naszego, w którym nasz rodak, Stanisław ze Szczepanowa, ma swą szczególną część i udział.

Pozwólcie przeto, że tak jak zawsze przy bierzmowaniu biskup, i ja dzisiaj dokonam owego apostołskiego włożenia rąk na wszystkich tu zgromadzonych, na wszystkich moich rodaków.

W tym włożeniu rąk wyraża się przejęcie i przekazanie Ducha Świętego, którego apostołowie otrzymali od samego Chrystusa, kiedy po zmartwychwstaniu przyszedł do nich (...) i rzekł: «Weźmijcie Ducha Świętego» (J 20,22). Tego Ducha: Ducha zbawienia, odkupienia, nawrócenia i świętości, Ducha prawdy, Ducha miłości i Ducha męstwa – odziedziczonego jako żywą moc po apostołach –

przekazywały po tyle razy biskupie dłonie całym pokoleniom na ziemi polskiej. Tego Ducha pragnę wam dzisiaj przekazać, tak jak przekazywał Go swoim współczesnym biskup rodem ze Szczepanowa. Pragnę wam dziś przekazać tego Ducha, ogarniając sercem z najgłębszą pokorą to wielkie «bierzmowanie dziejów», które przeżywacie. Więc mówię za Chrystusem samym: «Weźmijcie Ducha Świętego!» (J 20,22).

I mówię za Apostołem: «Ducha nie gaście!» (1 Tes 5,19). I mówię za Apostołem: «Ducha Świętego nie zasmucajcie!» (por. Ef 4,30).

Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie dozwala zasmucać Ducha Świętego!

Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć, jak to objawił św. Stanisław i bł. Maksymilian Maria Kolbe. Musicie być mocni miłością, która «cierpliwa jest, łaskawa jest. (...) nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą (...), nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą»; która «wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma», tej miłości, która «nigdy nie ustaje» (1 Kor 13,4-8).

Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów – dialog z człowiekiem i światem zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym: z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym – dialog zbawienia” (Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków, 9 czerwca 1979).

Święty Janie od Krzyża, módl się za nami...



Pod wieczór życia będą cię sądzić z miłości. Staraj się miłować Boga, jak On chce być miłowany i zapomnij o sobie samym.

Jan de Yepes urodził się w 1542 roku w Tiveros. Jego ojcem był szlachcic Gonzalez (wydziedziczony przez rodzinę), matką – Katarzyna Alvarez, dziewczyna z ludu. Po śmierci ojca, którego wcześniej stracił, mieszkał z matką w Medinie del Campo w bardzo skromnych warunkach. Pracował w szpitalu, miał się rozmaitych zajęć. Uczył się w studium jezuickim, z którego wyniósł kulturę humanistyczną. W wieku 21 lat wstąpił do karmelitów, przyjął imię Jana od św. Macieja, a święcenia kapłańskie przyjął cztery lata później. Wewnętrznie czuł, i pragnął jednak czegoś więcej, planował przejść do zakonu kartuzów.

W tym momencie swojego życia spotkał św. Teresę od Jezusa, która przekonała Jana do rozpoczętej przez siebie reformy Karmelu. 28 listopada 1568 roku w Duruelo złożył ślub zachowania pierwotnej reguły. Ojciec Jan, teraz „od Krzyża”, postanowił urzeczywistnić ideał kontemplacyjny zakonu. Był mistrzem nowicjatu w Pastranie, rektorem kolegium w Alkala, spowiednikiem karmelitanek. Na skutek konfliktu został, jako buntownik, wtrącony do więzienia, z którego uciekł po dziewięciu miesiącach. Przeniesiony do Ubedy, zmarł 14 grudnia 1591 roku. Ci, którzy przebywali w towarzystwie Jana od

Krzyża, mówili o nim, że *posiadał wiedzę i głębokie doświadczenie w sprawach modlitwy i obcowania z Bogiem... Był rozmiłowany w skupieniu i powściągliwy w mowie.*

Pierwszorzędną pozycję wśród pism Jana zajmują utwory poetyckie. Źródłem dla nich było Pismo Święte. Najważniejsze poematy to: „Noc ciemna” i „Pieśń duchowa”. Nie można zapominać o „Drodze na Górę Karmel” czy „Żywym płomieniu miłości”. Celem życia, o którym mówi Święty w swoich pismach, jest jak najściślejsze zjednoczenie z Bogiem poprzez wiarę, nadzieję, miłość. *Stan tego zjednoczenia z Bogiem polega na tak całkowitej przemianie woli duszy w wolę Bożą, by we wszystkim i w każdym poruszeniu wola była wolą Bożą.* Nauka św. Jana od Krzyża o wyrzeczeniu się wszystkiego nie jest niczym innym jak wiernym echem Ewangelii...

Trzeba mieć ciągle pragnienie naśladowania we wszystkim Chrystusa, starając się upodobnić życie swoje do Jego życia, nad którym często trzeba rozmyślać, by je umieć naśladować.

Święty Janie od Krzyża, módl się za nami... Naucz nas prawdziwie miłować Chrystusa, i wstawiaj się za nami, byśmy – zjednoczeni z Chrystusem – umieli naśladować naszego Pana w codziennym życiu.

Katarzyna Nowak

Cytaty pochodzą z tekstów św. Jana od Krzyża: „Słowa światła i miłości. Przestrogi” (Kraków, 2003) oraz „Droga na Górę Karmel” (Kraków, 2013).



O roli kapłana i świeckich w budowaniu wspólnoty parafialnej oraz o odpowiedzialności świeckich za Kościół dyskutowali uczestnicy **VI Forum Ewangelizacyjnego**, które odbyło się 16 listopada w Poznaniu. Mszy św. w kościele pw. Matki Boskiej Bolesnej przewodniczył bp Damian Bryl.

„Chrystus chce przez nas głosić innym miłość Ojca. Tak się buduje Kościół, wspólnotę. Chrystus wzywa nas do służebnego stylu życia” – mówił w

homilii bp Szymon Stulkowski. Biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej przypomniał, że „podczas chrztu św. Bóg zanurzył nas w śmierci swojego Syna, byśmy umarli dla grzechu i narodzili się do życia w łasce”. „Uczestniczymy w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa. Jesteśmy wezwani, by budować królestwo Boże, według powołań, które Bóg nam dał” – zaznaczył kaznodzieja.

Biskup Stulkowski zauważył, że każdej wspólnotcie grozi niebezpieczeństwo sprowadzenia martyrii do indoktrynacji religijnej, diakonii tylko do działań humanitarnych, a liturgii do funkcji terapeutycznych. „Każda wspólnota w parafii, a potem cała parafia musi odpowiedzieć sobie na pytanie, jak jest u niej z martyrią,

diakonią i liturgią. Bo może być tak, że przychodzimy na spotkanie modlitewne, słuchamy słowa Bożego, rozważamy je, modlimy się, podajemy sobie ręce, a w bloku obok ktoś jest głodny, a to nas nie interesuje” – mówił. Zachęcił, by parafia była wspólnotą wspólnot i rodziną rodzin.

W spotkaniu modlitewnym i w warsztatach wzięli udział duchowni i świeccy zaangażowani we wspólnotach parafialnych, ewangelizacyjnych, ruchach, stowarzyszeniach i fundacjach. „Wspólnota jest czymś naturalnym w życiu człowieka, bo człowiek bez wspólnoty umiera” – mówił ks. Radosław Siwiński, odpowiedzialny za ewangelizację w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej. Wskazując na rolę kapłana w budowaniu wspólnoty, przekonywał, że ludzie oczekują od księdza świętego życia. Zazaczył, że kapłan powołany jest przede wszystkim do sprawowania Eucharystii i sakramentu pokuty, w czym nikt inny go nie zastąpi.

Monika i Marcin Gajdowie, omawiając rolę świeckich w budowaniu wspólnoty parafialnej, wskazali na potrzebę relacji opartej na miłości, bo bez niej relacja nie istnieje. „Trzeba wyjść do świata i widzieć świat jako miejsce potrzebujące miłości” – mówił Marcin Gajda, który jest terapeutą chrześcijańskim, a trzy lata temu przyjął sakrament święceń w stopniu diakona. Przekonywali, że każdy ochrzczony jest ewangelizatorem w swoim środowisku, w rodzinie, miejscu pracy i odpoczynku.

Uczestnicy forum mogli wziąć udział w warsztatach tematycznych, które odbywały się w Katolickiej Szkole Podstawowej im. św. Stanisława Kostki, usytuowanej naprzeciwko kościoła.

„Przygotowaliśmy aż 36 różnych warsztatów, by każdy mógł się nimi zainspirować i przenieść te propozycje do swojej wspólnoty czy parafii” – mówi KAI Mateusz Marszał. Koordynator forum podkreślał, że warsztaty zostały przygotowane z uwzględnieniem grup wiekowych.

Ciekawą propozycją dla dzieci były warsztaty pt. „Kredkami do nieba”, prowadzone przez przedstawicieli parafii pw. św. Marcina i św. Wincentego M. w Skórzewie.

Uczestnicy warsztatów mogli też dowiedzieć się, jak zachęcić dzieci i młodzież do udziału w Eucharystycznym Ruchu Młodych czy też jak w nowoczesny sposób poprowadzić przygotowanie do bierzmowania. Nie zabrakło warsztatów, podczas których zachęcano do założenia w parafii Klubu Mam czy Klubu Seniora. [Te ostatnie prowadził Bolesław Psuja z naszej parafii św. Wojciecha].

„Każdy z nas jest współodpowiedzialny za Kościół i powinniśmy zdać sobie z tego sprawę. Teraz jest czas ludzi świeckich. Mamy odważnie ewangelizować w naszych rodzinach, szkołach, miejscach pracy, zgodnie z darami, charyzmatami i talentami, które otrzymaliśmy” – zazaczył koordynator forum, Mateusz Marszał.

Forum towarzyszyły słowa z Dziejów Apostolskich: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i modlitwach” (Dz 2,42).

Organizatorem VI Forum Ewangelizacyjnego była Fundacja Pro Publico.

(eKAI, 16.11.2019; skróty i dopiski Redakcji)



Kalendarium

- 4 XII św. Barbary, dziewicy i męczennicy – patronki Górników i dobrej śmierci, wspomnienie
- 6 XII św. Mikołaja, biskupa, wspomnienie
- 8 XII Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość
- 14 XII św. Jana od Krzyża, kapłana i doktora Kościoła, wspomnienie
- 24 XII Wigilia Bożego Narodzenia
- 25 XII Uroczystość Narodzenia Pańskiego
- 26 XII św. Szczepana, pierwszego męczennika, święto
- 27 XII św. Jana Apostoła i Ewangelisty, święto
- 28 XII Świętych Młodzianków, męczenników, święto
- 29 XII Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa, święto

Chrzty

Stanisław Medard Kasprzak, Zofia Felicja Nazarkiewicz Hann, Franciszka Perz, Janusz Szablewski

Odeszli do wieczności

Łukasz Dombrowski, Klemens Gilent
Barbara Elżbieta Kapała-Wacke
Andrzej, Michał Stanisławski
Edmund Strugarek, Maria Zalewska

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!

INFORMATOR PARAFIALNY

Aktualni duszpasterze:

ks. Trojan Marchwiak – proboszcz parafii (tel. 793 842 860);
ks. Jerzy Stranz, rezydent; ks. Mieczysław Mikołajczak.

Porządek Mszy Świętych:

– w niedziele i święta – 8.00, 9.30, 11.00 (dla uczniów szkoły podstawowej), 12.15, 18.00 i 20.15 (akademicka)
– w święta będące dniami pracy – 8.30 i 18.30
– w dni powszednie: 8.30 i 18.30.

Spowiedź św.:

– 15 min przed każdą Mszą Świętą i w sobotę od godz. 18.00
– w I czwartek miesiąca od godz. 17.00
– w I piątek miesiąca w godz. od 16.00 do 19.30.

Adoracja Najświętszego Sakramentu:

– w I czwartek miesiąca od 17.00 do 18.30, w pozostałe czwartki od 18.00 do 18.30; w soboty od 18.00 do 18.30.

Chrzty: II sobota miesiąca, godz. 18.30 i IV niedziela miesiąca, godz. 12.15.

Parafialny Zespół Caritas: I poniedziałek miesiąca, godz. 19.00.

Członkowie Żywego Różańca: I sobota miesiąca, godz. 8.30.

Spotkania biblijne: II i IV środa miesiąca, godz. 19.00.

Spotkania AA: piątek, godz. 19.00.

Spotkania AI-Anon: środa, godz. 19.00.

Modlitwa o jedność chrześcijan: IV wtorek, godz. 20.00.

Parafialny Klub Seniora: godz. 11.30 - 14.00; terminy spotkań na cały 2018 r. podano na tablicy ogłoszeń.

Nowenna do św. o. Pio i Msza Święta w intencji o budowę Domu Ulgi w Cierpieniu: II Czwartek miesiąca godz. 18.30.

Nowenna do św. Antoniego: wtorek, godz. 18.00.

Jubileusze małżeńskie: III sobota miesiąca o godz. 18.30.

Krypta Zasłużonych Wielkopolan: termin zwiedzania należy uzgodnić w biurze parafialnym.

Biuro parafialne (tel. 61 851 9012, 793 842 860) czynne: w poniedziałki i piątki, godz. 16.30 - 17.30; we wtorki i czwartki, godz. 9.00 - 10.00 (z wyjątkiem I piątku miesiąca i świąt).

Konto parafii: Bank Zachodni WBK S.A. 85 1090 1362 0000 0000 3602 2318.

Strona internetowa parafii: www.swietywojciech.archpoznan.pl.

E-mail parafii: swietywojciech@archpoznan.pl.

Pismo parafialne „Święty Wojciech”: miesięcznik, nakład 300 egz.

Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wojciecha, Wzgórze św. Wojciecha 1, 61-748 Poznań.

Redaguje zespół (w porządku alfabetycznym): Leszek Helak, Małgorzata Helak, Andrzej Karczmarczyk, Wiesław Kasprzak (skład komputerowy), Krystyna Ludwiczak, Justyna Łopaczyk, ksiądz Trojan Marchwiak (proboszcz parafii i opiekun redakcji), Bolesław Psuja (członek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Parafialnej).

Druk: Drukarnia GRAFIKA, ul. Leszka 22, 61-062 Poznań, tel. 61 876 89 08.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich adiuścacji. Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń.

Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z tytułu wydawania miesięcznika. Ofiary złożone na ogłoszenia i reklamy są przeznaczone na pokrycie kosztów druku. Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w biurze parafialnym.

Pozwalamy sobie przypomnieć, że wysyłając określoną sumę na parafialne konto bankowe, można uzyskać podstawę do odliczenia od podatku za bieżący rok podatkowy. W tytule wpłaty lub przelewu niezbędny jest dopisek: „darowizna na cele kultu religijnego” lub „darowizna na cele statutowe Kościoła katolickiego” albo „darowizna na Kościół”.